



O byciu celebrytą rozmawiamy z Tomaszem Iwanem

str. 13

DAMNICA
DĘBNICA
KASZUBSKA
GŁÓWCZYCE
KĘPICE
KOBYLNICZKA
POTĘGOWO
SMOŁDZINO
SŁUPSK
USTKA

POWIATOWY KURIER SŁUPSKI



DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 10 000 EGZ. • 28 PAŹDZIERNIKA 2010 R. • NR 21 (44)/2010 • ISSN 1689-863X

Zburzą zabytkowy pałac w Karżniczce

Rok po wielkim pożarze jednego z najciekawszych zabytków w powiecie słupskim – pałacu w Karżniczce – jego właściciel chce wykreślenia go z rejestru zabytków. Odpowiednie pisma w tej sprawie już trafiły do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Właściciel pałacu na wodzie, biznesmen z okolic Wejherowa zapowiadał, że będzie chciał odbudować zbytek ze zgłiszczy. Jednak zmienił zdanie i chce go wykreślić z rejestru zabytków. Złożył już odpowiednie wnioski w tej sprawie. - Nasz urząd uzupełniał ten wniosek – mówi Dorota Szulecka ze słupskiej delegatury Wojewódzkiej Służby Ochrony Zabytków. - Do wniosku właściciela dołączyliśmy dokumentację dotyczącą stanu budynku.

Pisma w sprawie wykreślenia z rejestru zabytków już trafiły do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Procedury w ministerstwie mogą trwać nawet rok.

Wykreślenie zabytku z rejestru oznacza, że nie będzie on szczególnie chroniony. - Właściciel będzie mógł z nim zrobić wszystko to, co z każdym innym budynkiem. Na przykład rozebrać – dodaje Szulecka.

Jak ustaliśmy w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym słupskiego starostwa, na razie żadne wnioski w sprawie rozbiórki pałacu nie wpłynęły. - Nic więcej nie mogę powiedzieć w tej sprawie – mówi Beata Barabas z zajmująca się administracją budowlaną w gminie Damnica. Właściciel pałacu jest nieuchwytny. Nie można się z nim skontaktować nawet w siedzibie jego firmy.

str. 3

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl



Pałac, który spłonął rok temu, już wkrótce przestanie istnieć.

Fot. Tomasz Częścik

REKLAMA

741PK2A

STIHL Najtaniej!
SPRAWDŹ NASZE CENY!

Pilarka MS170D 664⁰⁰

Kosa FS 40 521⁰⁰

Centrum Narzędzi
Słupsk ul. Grottera 17D
tel. 59 843 28 93
fax 59 843 73 41
Kneblewski
www.kneblewski.pl

Pierwsza morska karetka u nas

Wszystko wskazuje na to, że już w przyszłym roku między Ustką a Rowami będzie pływać pierwsza w kraju wodna karetka. Wniosek o dofinansowanie inwestycji słupskiego pogotowia i starostwa został zweryfikowany pozytywnie i wysoko oceniony.

str. 3

Poznaliśmy kandydatów na wójtów i burmistrzów

Znamy już wszystkich kandydatów na wójtów i burmistrzów w gminach powiatu słupskiego. Wybory zapowiadają się bardzo emocjonująco. Najgorętsza rywalizacja szykuje się w gminie Potęgowie, gdzie o fotel wójta będzie walczyło aż sześciu kandydatów.

str. 6

Niewyremontowanej drogi przejąć nie chcą

Odcinek drogi krajowej między Słupskiem a Reblinkiem po otwarciu obwodnicy, stał się drogą gminną. Tymczasem wójt Kobylnicy niewyremontowanej drogi przejąć nie zamierza. Nie będzie również dbał o jej odśnieżanie.

str. 8

Ćwierć wieku wiejskiego śpiewania

Razem gotują, robią robótki ręczne oraz śpiewają, ale przede wszystkim lubią spędzać ze sobą wolny czas i dobrze się bawić – to Bierkowiarki. Jeden z najstarszych i najbardziej znanych zespołów wokalnych w gminie Słupsk.

str. 11

REKLAMA

594PK15A

REKLAMA

1153PK4A

REKLAMA

861PK9A

REKLAMA

1479PK2A

CENTRUM HANDLU HURTOWEGO
HURTOWNIA DLA TWOJEGO SKLEPU

BULINEX HURTOWNIA
20 000 artykułów:

Najtaniej w Polsce:

- dekoracyjne,
- okolicznościowe,
- szkolne, biurowe,
- elektryczne,
- jednorazowe,
- meble ogrodowe,
- ogrodowe,
- zabawki,
- szkła,
- ceramika,
- majsterkowanie,
- odzież robocza,
- kwiaty sztuczne.

Kwiaty sztuczne, kompozycje
Znicze i wkłady

SŁUPSK, ul. Przemysłowa 10,
tel. 59 841 30 29 • 601 633 006

AUTO CZĘŚCI
NOWE I UŻYWANE

GREGOR MAX

SPROWADZANIE CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE:
SILNIKI, ZAWIESZENIA, SKRZYNI
BIEGÓW, CZĘŚCI KAROSERII ITP.

Audi **VW** **GREGOR MAX** **AGROMA**

Ford **GRUNWALDZKA** **ALKOHOLE**

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
GWARANCJA DO 24 M-CY

SŁUPSK • UL. GRUNWALDZKA 2
TEL. 508 107 941 • 508 558 740

P.H.U. ATA PLUS
Słupsk, ul. Grunwaldzka 3
tel. kom. 694 262 611
tel. 59 843 62 51
czynne: pn. - pt. 8.30-16.00
sobota 9.00-13.00

Sprzedż opału
w workach (25 kg)
orzech, groszek, ekogroszek,
miał, brykiet, rozpalka.
Dowóz worków z opałem

Różne rodzaje mleka NAN

Nestlé NAN 11.99 zł

Baby HURTOWNIA

Słupsk ul. Szymanowskiego 3

*Do wyczerpania zapasów.

nr 21 (43) 28 października 2010

Rok po pożarze pałacu w Karżnicze Zgliszczą będą rozebrane



Litografia przedstawiająca pałac w XIX stuleciu – zbiory Tomasza Urbaniaka.

Mija rok od wielkiego pożaru pałacu w Karżnicze. Od tamtej pory w jednym z najbardziej zabytkowych budynków w naszym regionie nic się nie zmieniło. Zostały ruiny, które prawdopodobnie niebawem zostaną rozebrane.

Pałac spłonął w ubiegłym roku w nocy z trzeciego na czwartego listopada. Ogień zajął poddasze. Z niego przeniół się na cały budynek. Obiekt spłonął. Kilka tygodni po pożarze w niektórych oknach ruin pojawiły się deski, które miały je zabezpieczyć. Przed wejściem na teren pałacu i do samego budynku zawisły tabliczki ostrzegające przed grożącym zawaleniem. - I tak ten nasz pałac stoi i nic

się z nim nie dzieje – mówi Andrzej, pracownik pobliskiej Stacji Doświadczalnej Oceny odmian. - Nie widziałem tu robotników od pożaru, ale i przed nim rzadko przyjeżdżali. Jak nie pójdziesz do wyburzenia. Szkoda, bo był naprawdę ładny.

Podobnie wypowiada się Krystyna Nowak, spacerująca z wnukiem w pobliżu pałacu. - Żal na to patrzeć, bo na naszych oczach popadł w ruinę – mówi mieszkanka wsi. - Wiele wspomnień się z nim wiąże.

Blisko dziesięć miesięcy trwało śledztwo w sprawie ustalenia przyczyn pożaru. Dochodzenie zakończyło

się postawieniem zarzutów nieumyślnego zaprószenia ognia Bogdanowi H., pracownikowi właściciela pałacu. - Mężczyzna usłyszał zarzut

W pałacu na wodzie po swoim ślubie mieszkała Maryla Wereszczakówna, wielka i nieszczęśliwa miłość Adama Mickiewicza.

podpalenia i zniszczenia zabytku – mówi prokurator Jacek Korycki, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Słupsku. - Bogdan H. Przyzna się do zaprószenia ognia, a nie podpalenia. Miało do tego dojść przypadkiem gdy oświeślał sobie drogę na strychu pałacu. Mężczyźnie grozi kara do 10 lat więzienia.

Pałac w Karżnicze wybudowany został w XVII wieku. Zdaniem historyków sztuki zabytek był jednym z

najciekawszych na naszym terenie. - Pałac w Karżnicze to bardzo ciekawy obiekt – mówi Dorota Szulecka z biura słupskiej delegatury Służby Ochrony Zabytków. - Wybudowany był w XVII wieku później w następnych dwóch stuleciach był rozbudowany. To połączenie epok jest już samo w sobie ciekawe.

Zabytek od kilku lat stał pusty. Do roku 2003 był jeszcze zamieszkiwany. Od trzech lat jego właścicielem jest biznesmen z Wejherowa. Miał wielkie plany dotyczące Karżniczek. W pałacu chciał wybudować hotel. Przez dwa lata trwały prace rozbiorcze i rekonstrukcyjne. Rok przed pożarem je wstrzymano.

Tomasz Cześcik
t.czescik@agmedia.com.pl

Będą pieniądze na łódź

Pierwsza morska karetka u nas

Wszystko wskazuje na to, że już w przyszłym roku między Ustką a Rowami będzie pływać pierwsza w kraju wodna karetka. Wniosek o dofinansowanie inwestycji słupskiego pogotowia i starostwa został zweryfikowany pozytywnie i wysoko oceniony.

Projekt zajął szóste miejsce na liście wniosków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013 i jest rekomendowany jako priorytetowy.

Wodny ambulans miałby kosztować ponad 1,2 miliona złotych. Aż 85 procent tej sumy ma pochodzić z dotacji Regionalnego Programu Operacyjnego. Pozostałą kwotę pokryje starostwo oraz samorządy miasta i gminy Ustka.

- To będzie pierwsza taka karetka w naszym kraju – mówi Mariusz Żukowski, dyrektor Stacji Pogotowia Ratunkowego w Słupsku. - Niczym w kwestii wyposażenia nie będzie się różnić od ambulansów specjalistycznych jakie jeżdżą po naszych drogach. Taki sprzęt jest nam bardzo potrzebny zwłaszcza w latem, gdy na plażach jest bardzo dużo ludzi i nie można do nich dotrzeć samochodem.

Karetka otrzyma oficjalny numer Polskiego Rejestru Statków. Będzie na pewno wyposażona w silniki strumieniowe, które zapewnią jej możliwość podejścia pod samą plażę. Jej bazą będzie tak zwana Czerwona Szopa w Ustce.

Tomasz Cześcik
t.czescik@agmedia.com.pl

Gmina Słupska ma już drugiego orlika

Będą mieli, gdzie grać w piłkę



Drugiego orlika w gminie Słupsk otwierano z wielką pompą.

W pobliżu szkoły w Jezierzycach otwarto nowoczesny kompleks boisk. Orlik w Jezierzycach jest drugim w gminie Słupsk.

Pierwsze boisko Orlik w gminie Słupsk powstało dwa lata temu w Redzikowie. Boiska do piłki nożnej ze sztuczną trawą oraz wielofunkcyjne i budynki socjalne na obu orlikach są niemal identyczne. Każde z boisk kosztowało niecały milion złotych.

- Na tym nie chcemy

zaprzestać – zapewnia Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. - W wieloletnim planie inwestycyjnym mamy zaplanowane budowę jeszcze dwóch takich boisk. Pierwsze ma stanąć w Siemianicach, bo tam jest duża szkoła, a drugie w Bruszkowie Wielkim, bo tam jest klub skupiający wokół siebie młodych piłkarzy z tego rejonu gminy.

Budowa kolejnych boisk ma ruszyć w przyszłym roku.

Na terenie gminy

Słupsk znajduje się także 28 tak zwanych boisk wielofunkcyjnych, wszystkie są w miejscowościach, w których mieszka powyżej 100 mieszkańców. Obiekty wyłożone są kostką polbrukową. Zainstalowano na nich kosze, bramki oraz słupki do rozwieszenia siatki. W przyszłości ich nawierzchnia ma zostać wymieniona na bezpieczną typu tartan.

Tomasz Cześcik
t.czescik@agmedia.com.pl

REKLAMA

1367PK1A

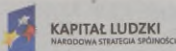
NOWE PERSPEKTYWY

Program aktywizacji społeczno - zawodowej mieszkańców Gminy Słupsk



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupsku informuje, że realizuje projekt "Program aktywizacji społeczno - zawodowej mieszkańców Gminy Słupsk - NOWE PERSPEKTYWY" w ramach dotychczasowych działań w projekcie "Program aktywizacji społeczno - zawodowej mieszkańców Gminy Słupsk - NOWE PERSPEKTYWY" bierze udział 55 osób z terenu Gminy Słupsk. Wszyscy uczestnicy projektu podnoszą kwalifikacje zawodowe poprzez szereg spotkań z psychologiem, doradcą zawodowym, radcą prawnym oraz ukończenie kursów zawodowych.

Słupsk ul. Sportowa 9a | tel./fax. 59/ 84-01-682 | tel. 59/ 847 51 33 | gops@słupsk.ug.gov.pl | www.gops-noweperspektywy.pl



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego





Dyżur reportera

Nasz dziennikarz

Piotr Furtak

czeka na sygnały i opinie

Czytelników.

tel. 59 727 34 04

Brawo obwodnica

**Tomasz Częścik**

dziennikarz „Kuriera Słupskiego”

- Na tę chwilę czekaliśmy całe lata. W końcu udało się i obwodnica Słupska stała się faktem. Możemy narzekać, że nie wiedzie na północ od naszego miasta, że ruch wakacyjny do Ustki i tak będzie wiódł przez miasto, że nowa droga ominęła główne tereny strefy ekonomicznej, ale w końcu ją mamy.

Pierwszego dnia po oddaniu do użytku obwodnicy podobnie jak wielu mieszkańców Słupska i regionu wybrałem się w dziewiczą podróż po nowej drodze. Wjechałem bez problemów od strony Reblinka. Najpierw ruszyłem czteropasmowym odcinkiem, który po kilku kilometrach zwęża się do dwóch. Jadąc równym asfaltem mijalem dobrze znane miejscowości, których z tej perspektywy nie widziałem. Obwodnicą jedzie się sprawnie i dość szybko nawet nie gnając za bardzo auta. Pierwsze wrażenia z przejażdżki autem po nowej drodze zupełnie ekstra. Teraz obwodnicę Słupska czeka kolejny test w moim wykonaniu. Ruszam na nią motocyklem.

Sposób na ograniczenie wypadków drogowych?

Policjanci mają skończyć z pouczeniem

**Koniec pouczeń?
Zamiast nich od razu
posypią się mandaty.**

Jak pisze „Dziennik Gazeta Prawna” Komenda Główna policji zamierza ujednolicić sposób kara-

nia kierowców. Już za jakiś czas może się więc okazać, że policjanci będą musieli być bardziej restrykcyjni i nie będą mogli stosować pouczeń.

W tej chwili wiele zależy od bezpośred-

nich przełożonych policjantów. Pouczeń najwięcej jest w województwach opolskim i lubelskim. Najmniej w Warszawie i województwie mazowieckim. Według urzędników, dopóki nie poprawi

się stan polskich dróg surowe karanie jest jedyną, skuteczną metodą zapobiegania wypadkom drogowym. Według Adama Mularza, szefa stołecznej policji, po wprowadzeniu restrykcyjnej polityki

karania kierowców za wykroczenia drogowe, liczba wypadków w Warszawie spadła o 20 procent. Zdania są jednak podzielone.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

Stanisław Gosiewski
taksówkarz ze Słupska

- Jestem w szoku, że są w ogóle takie pomysły. Nie każde wykroczenie kwalifikuje się na mandat. Moim zdaniem pouczenia powinny nadal obowiązywać. Czasami ktoś popełni drobne wykroczenie – trudno wówczas karać mandatem, wystarczy zwrócenie uwagi. Jeśli ktoś jedzie 58, czy nawet 61 kilometrów na godzinę na terenie zabudowanym to wydaje mi się, że nie powinien być karany mandatem. Zdarza mi się, że wiozę starszą, schorowaną osobę, poruszającą się o kulach. W takiej sytuacji trudno wysadzić ją 300 metrów od klatki schodowej, tylko dlatego, że można się tam na chwilę zatrzymać. Kiedyś jeden z policjantów zwrócił mi na to uwagę. Zapytałem go wówczas, jak zareagowałby, gdyby tą chorą pasażerką była jego matka? Podejrzewam, że wówczas nie podchodziłby do sprawy tak rygorystycznie.



Insp. Krzysztof Zgłobicki
komendant słupskiej policji

- Pouczenia stosujemy w około dwudziestu procentach wykroczeń drogowych. Oczywiście, każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie przez policjantów. Są takie wykroczenia jak przekroczenia prędkości, wymuszenie pierwszeństwa czy brak zapiętych pasów, które mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo i karzemy je dość restrykcyjnie. Sporadycznie jednak i w takich sytuacjach stosujemy pouczenia. Trudno karać mandatem kierowcę, który jedzie do szpitala z rodzącą kobietą. Jeśli jednak mamy do czynienia z zachłapaną tablicą rejestracyjną, czy nawet z parkowaniem w nieodpowiednim miejscu, jeśli nie zagraża to bezpieczeństwu – to częściej możemy zastosować pouczenie. Jest Kodeks wykroczeń, który przewiduje taką formę sankcji i w mojej ocenie taka furtka powinna pozostać.



PROMOCJA

Potrzebujesz reklamy?
Zadzwoń

Biuro reklamy
"Powiatowego Kuriera
Słupskiego":

59 848 51 50

POWIATOWY
KURIER
SŁUPSKI

Wydawca: AG Media
ul. Braci Gierymskich 1
76-200 Słupsk
tel. 59 848 51 50, fax 59 848 51 51
e-mail: biuro@agmedia.com.pl

Redaktor naczelny: Aleksandra Christyniuk

Redaktor prowadzący: Elżbieta Lemieszko

Redakcja: tel. 059 727 34 16
e-mail: redakcja@agmedia.com.pl
kierownik redakcji
Aleksandra Christyniuk

Sprzedaż reklam: tel. 59 727 34 06
e-mail: reklama@agmedia.com.pl

Promocja: tel. 59 727 34 06
e-mail: a.pruszek@agmedia.com.pl
dyrektor Agencji Reklamowej AG Media
Anna Pruszek

Kolportaż: tel. 59 848 51 50
Marlena Włodarczyk
e-mail: m.wlodarczyk@agmedia.com.pl

Projekt graficzny: Bartosz Sołński
e-mail: b.solnski@agmedia.com.pl

Druk: Polskapresse Oddział Poligrafia
ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk

Za treść reklam Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych.
W przypadku ich wykorzystania zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.

Magisterka na medal

Kępiczanka wyróżniona

**Nagrodę za pracę
magisterską -
„Technologie uszczelniania konstrukcji
żelbetowych”
otrzymała młoda
kępiczanka Joanna
Szwarc.**

Pracę dyplomową młodej inżynier docenili specjaliści z Politechniki Koszalińskiej, na której studiowała. - Nagroda jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem – mówi Joanna Szwarc. - Pisałam ją cały dziesiąty semestr. Zadanie było trudne, bo nie było zbyt wielu materiałów i badań. Przy pisaniu pracy musiałam ściśle współpracować z renomowanymi firmami.

Kępiczanka twierdzi, że oprócz nagrody praca przyniosła jej o wiele więcej korzyści. - Przede wszystkim zdobyłam sporą wiedzę. Mam nadzieję, że ją wykorzystam później w pracy zawodowej – dodaje Joanna Szwarc.



Joanna Szwarc z Kępc otrzymała wyróżnienie za swoją pracę magisterską

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl

Dziecko jest najszczerze

**Jan Maziejuk**

fotoreporter

- Przygotował pan kolejny album, tym razem o dzieciach. Dlaczego akurat one?

- Pomysł chodził mi po głowie od kilku lat. Przez lata zbierałem fotografie różnych autorów, ukazujące polskie dzieci w całym XX wieku. Z uwagi między innymi na ochronę praw autorskich wydawca nie zgodził się na taką publikację i stanęło na tym, że w albumie są tylko moje zdjęcia. Sam temat dziecka dlatego, że dzieci są chyba najwładźniejszym obiektem do fotografowania. Przede wszystkim nie udają, są szczerze i prawdziwe. Na przykładzie dzieci można zobaczyć, jak zmieniło się nasze społeczeństwo przez ostatnie 50 lat.

- W jakim okresie były robione zdjęcia?

- Najstarsze pochodzi z 1959 roku. Najmłodsze jest niemal współczesne. Na tych zdjęciach utrwaliłem dzieci w różnych pozach. Pokazują ich życie, naukę i zabawę. Oglądający album będzie mógł zobaczyć i porównać, jak wyglądało życie dzieci w latach 50., a jak wygląda współcześnie.

- Album trafi do księgarni, ale pan ma pewnie nowy już w przygotowaniu?

- Oczywiście. Prawdę mówiąc już jest gotowy. To album, który miałem wydać podobnie jak ten ze starostwem o jubileuszu Słupska. Tych albumów trochę wyszło, więc na razie się wstrzymałem. Jest jedyny w swoim rodzaju. To porównawcze fotografie miejsc w Słupsku na przestrzeni kilkudziesięciu ostatnich lat. Pracując jako fotoreporter wykonywałem wiele zdjęć, wielu miejsc w Słupsku, w różnych latach. Tym albumem chcę pokazać słupszczanom, jak zmieniło się nasze miasto.

Rozmawiał

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl

Kierowcy jeżdżą nią od wczoraj, jutro ma ją odwiedzić prezydent Bronisław Komorowski

Słupsk wreszcie ma obwodnicę!



W uroczystościach otwarcia słupskiej obwodnicy udział wziął prezydent RP Bronisław Komorowski.

ZTM, który woził słupszan chcących z bliska obejrzeć nową trasę. Kursy cieszyły się wielkim powodzeniem – niskopodłogowa Scania była wypełniona do ostatniego, stojącego miejsca.

My również przejechaliśmy całą trasę, dodatkowo korzystając z wjazdów i zjazdów na drogę numer 21 w węźle Kobylnica i na drogę 213 w Głobinie. Nie można mieć zastrzeżeń do jakości robót – droga jest równa i gładka, a wszystkie zakręty łagodnie wyprofilowane.

Natomiast można mieć zastrzeżenia do węzła Kobylnica, na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 21. Zjazd od strony Kobylnicy na kierunek do Gdańska i odwrotnie – od strony Suchorza, na kierunek Szczecin – wymaga lewoskrętu. Przy dużym natężeniu ruchu w tych miejscach mogą tworzyć się korki. Od chwili otwarcia dla ruchu trasa zapęnlona się pojazdami. Tuż

przed Redzikowem policjanci napotkali jadącego trasą od strony Głębina 66-letniego rowerzystę. Mężczyzna zapomniał, że obwodnica jest drogą ekspresową, przeznaczoną wyłącznie dla pojazdów samochodowych i obowiązuje zakaz wjazdu dla rowerów i motorowerów oraz pojazdów wolnobieżnych. Skończyło się na pouczeniu, choć policjanci zapowiadają, że dla piratów drogowych litości nie będzie. Jedynie na odcinkach dwujezdniowych – 3-kilometrowym od Reblinka do Widzina, a także w rejonie węzłów w Kobylnicy, Głobinie i Redzikowie dopuszczalna prędkość wynosi 110 km/h, na pozostałych – 100 km/h. Są też miejscowe ograniczenia prędkości do 70-80 km/h, nie można zatrzymywać się poza wyznaczonymi miejscami, cofać ani zawracać.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl



Jan Kozłowski, prezes słupskiego Stowarzyszenia „Bezpieczniej na Drogach” jako pierwszy testował obwodnicę.



Punktualnie w południe drogowcy usunęli barierki zakazujące wjazdu na obwodnicę.

We wtorek, punktualnie w południe, drogowcy zdjęli barierki zagrażające w Reblinku, Łosinie, Głobinie i Redzikowie wjazd na obwodnicę Słupska. Cały ruch tranzytowy z miasta przeniósł się na nową, omijającą miasto od południa 16,3-kilometrową trasę.

Momentalnie z ulic Słupska zniknęły wielkie ciężarówki. To wszystko miało swoją cenę: budżet państwa droga kosztowała łącznie 435 milionów zło-

tych, w tym sama kontraktowa budowa to 350 mln zł a reszta to koszty wykupów gruntów i prac projektowych.

Dla ruchu tranzytowego obwodnica to nawet do pół godziny oszczędności w czasie jazdy, nie mówiąc o paliwie, które dotychczas jadące przez miasto tiry zużywały stojąc w korkach i zatrzymując się na światłach. Trasę chwala też kierowcy osobówek.

- Bardzo dobrze zrobiona droga, jechało się równo i gładko - stwierdził Jan Kozłowski, prezes słupskiego stowarzyszenia

„Bezpieczniej na Drogach”, który jako pierwszy pokonał trasę jadąc od Reblinka do Redzikowa i z powrotem. - To ten europejski poziom drogownictwa, na który od lat czekaliśmy. Jest też rozwojowo zbudowana – w razie potrzeby zostawiono miejsce pod ewentualną drugą jezdnię na odcinkach, gdzie obecnie jest tylko jedna jezdnia. Zachowując cały czas dozwoloną prędkość pokonałem trasę od Reblina do Redzikowa w 11 minut.

Na obwodnicę tuż po jej otwarciu wjechał również autobus słupskiego



Kalendarium budowy

lipiec 2004 rok – pierwsi geodeci na budowie przyszłej obwodnicy Słupska
wrzesień 2004 - przetargi na projekt wykonawczy i budowlany trasy
Prace projektowe 2004–2005
Wykupy gruntów – 2005–2007
Data podpisania umowy z wykonawcą - 05.08.2008 r.
Data polecenia rozpoczęcia robót - 19.08.2008 r.
Umowny termin zakończenia robót kontraktu - październik 2010 r.
Czas trwania od rozpoczęcia robót do 26.10.10r - 799 dni
Koszt całkowity inwestycji 435 mln zł

REKLAMA

1529PK2A

Specjalistyczna Praktyka Lekarska
dr med. Zbigniew Grzybowski
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
SPECJALISTA CHIRURGII NACZYNIOWEJ

PORADY I ZABIEGI Z ZAKRESU:

- chirurgii ogólnej
- chirurgii naczyniowej
- medycyny estetycznej (botox, wypełniacze, laser, obliteracja, likwidacja pajęczek)

REJESTRACJA TELEFONICZNA:
602 338 533, 607 651 750
www.dgrzybowski.pl

Komitet Wyborczy Wyborców Magdaleny Gryko

Kandydaci do Rady Miejskiej w Kępicach

OKRĘG nr 1



Władysław Żmuda-Trzebiatowski
wykształcenie średnie od 19 lat prezes
Gminnej Spółdzielni Samopomoc-
Chłopska, radny Rady Miejskiej
w latach 1998-2002



Grażyna Szwarz
- wykształcenie średnie, pełniła
obowiązki dyrektora domu kultury
w Kępicach.



Andrzej Bućko
wykształcenie średnie techniczne,
kierownik posterunku energetycznego
w Kępicach

OKRĘG nr 2



Wanda Dąbrowa
wykształcenie wyższe nauczycielskie,
przez 10 lat pełniła funkcję dyrektora
szkoły w Barcinie, radna Rady Miejskiej
w Kępicach w latach 2002-2006.



Przemysław Gębusia
wykształcenie leśne, leśniczy
Leśnictwa Osieki

OKRĘG nr 3



Grzegorz Nowicki
wykształcenie wyższe leśne, inżynier
nadzoru w Nadleśnictwie Warcino



Anna Komar
- W Osowie od 24 lat. Aktywnie działa
w Kole Gospodyń Wiejskich. Troje dzieci.
Dwoje dorosłych, jedna córka uczy się
w gimnazjum.

OKRĘG nr 4



Piotr Bućko
wykształcenie średnie, podleśniczy
leśnictwa Pustowo, w latach 2002-2006
radny Rady Miejskiej w Kępicach, były
wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

OKRĘG nr 5



Halina Bartosik
wykształcenie średnie, pracownik firmy
Energia S.A., od urodzenia związana
z gminą Kępice



Artur Szewc
wykształcenie wyższe nauczycielskie,
pedagog zajmujący się dziećmi
mającymi trudności w nauce i prezes
Koła Wędkarskiego w Korzybiu

OKRĘG nr 6



Piotr Szymański
wykształcenie wyższe leśne, pracownik
Nadleśnictwa Warcino oraz Zespołu
Szkoł Leśnych w Warcinie



Józef Kogut
- od 30 lat prezes Ochotniczej Straży
Pożarnej w Biesowicach, dwóch synów

OKRĘG nr 7



Jadwiga Sahajdak
- wykształcenie wyższe nauczycielskie, prezes
zarządu oddziału Związku Nauczycielstwa
Polskiego w Kępicach oraz radna Rady Miejskiej
w Kępicach w latach 1990-98



Danuta Kurzawa
wykształcenie średnie, instruktor higieny,
absolwent policealnego Studium
Medycznego, wieloletni pracownik Powiatowej
Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej



Przemysław Zienkiewicz
wykształcenie średnie techniczne, sołtys
sołectwa Żelice, najmłodszy sołtys
w gminie Kępice

Magdalena
Gryko

- kandydat na burmistrza Kępice

Kandydaci do Rady Powiatu



Magdalena Gryko
Wykształcenie wyższe i podyplomowe,
politolog, dziennikarz, były zastępca
burmistrza Kępice.



Stanisław Gosławski
Radny Rady Powiatu w latach
2002-2006, nauczyciel



Joanna Wilhelm
Pracownik PKP Przewozy Regionalne,
aktywnie działa w Damskim Klubie
Od' Nowa w Korzybiu.



Mieczysław Orzechowski
Pracownik Ośrodka Doradztwa
Rolniczego w Strzelinie

Mądry wybór
- lepsze życie

Kto z kim i gdzie będzie walczył

Poznaliśmy kandydatów na wójtów i burmistrzów

Znamy już wszystkich kandydatów na wójtów i burmistrzów w gminach powiatu słupskiego. Wybory zapowiadają się bardzo emocjonująco. Najgorętsza rywalizacja szykuje się w gminie Potęgowie, gdzie o fotel wójta będzie walczyło aż sześciu kandydatów.

Naturalnym kandydatem w Potęgowie jest Jerzy Waldemar Awchimieni. W 2002 i w 2006 roku obecny wójt dwukrotnie pokonywał w drugiej turze Franciszka Wekwerta. Jego przewaga nie była jednak miażdżąca. W obu przypadkach o ostatecznym wyniku decydowało około stu głosów. Co więcej cztery lata temu w pierwszej turze to właśnie Wekwer miał przewagę. W tym roku Franciszek Wekwer, były wójt a obecnie dyrektor szkoły w Stowięcinie nie walczy jednak o stanowisko wójta. Jerzy Awchimieni będzie miał jednak innych kontrkandydatów. Wśród nich jest Renata Spławska. Była dyrektorka Zespołu Szkół w Potęgowie jest obecnie na emeryturze. Dość intensywnie pracuje w Klubie Seniora, który założyła. Startuje z KWW „Po prostu, po ludzku”.

W Potęgowie o stanowisko wójta będą walczyli również Wojciech Domagała, komendant Straży Gminnej, były przewodniczący Rady Gminy, Henryk Dąbrowski, prywatny przedsiębiorca, Jan Pesta, znany jako trener judo z Łupawy i Piotr Lemek z Rzechcina.

Zmiany w Główczych

Czesław Kosiak, wójt gminy Główczyce w zbliżających się wyborach nie wystartuje. Zapowiadał to zresztą już wiele miesięcy temu. Kandydować będzie natomiast Teresa Florkowska, jego zastępca. Wójtom chciałby zostać również Marek Mańkowski, radny opozycyjny wobec Czesława Kosiaka. W obecnej kadencji jest on przewodniczącym komisji rewizyjnej. Apetyt na wójtowanie w Główczych ma również Karol Nesterowicz, który walczył o to stanowisko również podczas poprzednich wyborów samorządowych.

W Damnicy troje kandydatów

Troje kandydatów będzie walczyło również o najważniejsze stanowisko w gminie Damnica. Zgodnie z oczekiwaniami wystartuje Maria Janusz, która od czterech lat pełni tę funkcję. Wcześniej, przez kilka kadencji, w Damnicy wójtą był Grzegorz Jaworski. Przegrał w drugiej turze tracąc przeszło 400 głosów do Marii Janusz. Teraz Grzegorz Jaworski będzie starał się wrócić na stanowisko. W Damnicy wystartuje jeszcze Zdzisław Kwaśniewski, obecnie przewodniczący Rady Gminy Damnica.

Rywalizacja w Dębicy Kaszubskiej

Trzech kandydatów zaważczy również o najważniejsze stanowisko w Dębicy Kaszubskiej. O reelekcję będzie starał się Eugeniusz Dańczak, obecny wójt gminy. Podobnie jak w Damnicy, również tutaj walka rozegra się między aktualnym wójtą, a jego poprzednikiem. Grzegorz Grabowski cztery lata temu przegrał z Dańczakiem, teraz jednak liczy na to, że uda mu się wrócić. Nie bez szans na wygraną jest również Stanisław Miluski, wieloletni dyrektor gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej.

Powalczą o fotel burmistrza

W gminie Kępice o fotel burmistrza po raz kolejny zaważczy już Piotr Mazur, który kieruje gminą już czwartą kadencją (z czteroletnią przerwą). W tym roku o wygraną będzie walczyła z nim Magdalena Gryko. Ta kandydatka była wiceburmistrzem Kępic, zajmowała również stanowisko do spraw promocji i rozwoju gospodarczego Urzędu Miejskiego w Kępicach. Wcześniej – przez wiele lat była dziennikarzem. Trzecim kandydatem z gminy

Kępice jest Paweł Lisowski. Kilka lat temu był on szefem biura posła Roberta Strąka. Obecnie prowadzi sklep sportowy.

Kandydaci w Smołdzinie i gminie Ustka

Z Andrzejem Kopiniakiem, który kolejną kadencję jest już wójtą gminy Smołdzino będzie rywalizowała w tym roku Lidia Orłowska – Getler, sekretarz gminy Ustka. Wcześniej była sekretarzem gminy Słupsk. Trzecim kandydatem z gminy Smołdzino jest Dariusz Kordoński.

W pozostałych gminach powiatu słupskiego rywalizować będzie po dwóch kandydatów.

W gminie Ustka będą to Anna Sobczuk – Jodłowska i Adam Jabłoński. Obecna wójt już cztery lata temu rywalizowała z Adamem Jabłońskim. Wówczas uzyskał on jednak najniższe poparcie w I turze. Anna Sobczuk – Jodłowska zdobyła wówczas 29,27 proc. poparcia, podczas gdy Adam Jabłoński 3,69 procent.

Nowi kontrkandydaci

W gminie Słupsk z Mariuszem Chmielewiczem będzie rywalizowała Małgorzata Stanisławczuk z Włynkówka. Jest ona zawodowo związana z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Strzelinku.

Tylko w dwóch gminach o stanowisko wójta nie będzie ubiegała się żadna kobieta. Tak będzie w Dębicy Kaszubskiej i w Kobylnicy. W drugiej z tych gmin przez długi czas wydawało się, że Leszek Kuliński, obecnie urzędujący wójt, nie będzie miał kontrkandydata. Ostatecznie jednak do rywalizacji z nim przystąpił Stanisław Ulrych z Kczewa. Był on radnym w kadencji 2002-2006. Przez kilka lat sołtysował też w sołectwie Bzowo-Kczewo.

Powalczą o miejsca w radach

O jedno miejsce w radach gmin będzie walczyło 2-3 kandydatów. W gminie Smołdzino zgłosiło się 46 kandydatów, w gminie Główczyce – 44, w gminie Słupsk będzie ich 33. Rekordową liczbę komitetów, bo aż 23 zgłoszono w gminie Damnica. Większość z nich to komitety jednoosobowe, w gminie o mandat radnego powalczą jednak aż 55 osób.

Z piętnastoosobowych składów rad znamy już kilku szczęśliwców, którzy mandaty mają w kieszeni. Wszystko dlatego, że nie mają konkurencji. Są jedynymi kandydatami w swoich obwodach. Taka sytuacja ma miejsce w gminie Słupsk, gdzie już teraz wiadomo, że radnym zostaną Mirosław Klemiatko (obecnie przewodniczący Rady Gminy Słupsk) i Marek Jankowski, jeden z radnych. Mirosław Klemiatko startuje w obwodzie obejmującym Kusowo, Marek Jankowski jest natomiast przedstawicielem Bukówki, Rogawicy i Kukowa.

- To, że nie mam konkurentów świadczy o uznaniu mojej dotychczasowej pracy w radzie gminy – mówi Marek Jankowski. - Traktuję to jako formę podziękowania ze strony społeczeństwa. Ja sam starałem się jak najlepiej załatwiać sprawy mieszkańców mojego obwodu. Na pewno jest mi trochę niezręcznie, że już teraz wiem, iż będę radnym w przyszłej kadencji. To jednak świadczy przede wszystkim o zaufaniu, którym mnie obdarzono. Na pewno nie spocznę na laurach. Nadal będę pilnował interesów ludzi, którzy mnie wybrali na swojego przedstawiciela.

Podobna sytuacja ma miejsce w gminie Ustka.

W obwodzie Wodnica kandyduje jedynie Jolanta Kostka, a w tym obejmującym Charnowo i Niestkowo – Bogdan Żabiński – mówi Urszula Janik, przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej w gminie Ustka. - Oni mają już zapewnione miejsca w radzie gminy.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

FLAIR

Galeria Mebli
www.salonflair.pl



BYDGOSKIE
MEBLE

WIELKA WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI - 20%
O SZCZEGÓŁY PYTAJ SPRZEDAWCĘ!!!

SUPER OKAZJA!!!
pojedyncze egzemplarze



NAROŻNIK

DOOPE

CENA: ~~4190 zł~~
1800 zł

Salon Firmowy Kobylnica

ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa)

Zapraszamy pn. - pt. 10:00 - 19:00 sob. 10:00 - 15:00,

tel. (+48 59) 841 09 92, fax. (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl

Samorządowcy stawiają warunki

Drogi przejąć nie chcą

Odcinek drogi krajowej między Słupskiem a Rebliną po otwarciu obwodnicy stał się drogą gminną. Tymczasem wójt Kobylnicy niewyremontowanej drogi przejąć nie zamierza. Nie będzie również dbał o jej odśnieżanie.

- Nie przejmujemy tej drogi, dopóki nie zostanie wyremontowana - zapowiada Leszek Kuliński, wójt Kobylnicy. - Została zniszczona w dużej mierze przez ciężki sprzęt pracujący na budowie obwodnicy. Od pół roku domagam się jej remontu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Po tych koleinach nie da się normalnie jeździć.

Piotr Michalski, rzecznik prasowy GDDKiA w Gdańsku twierdzi, że ten odcinek nie jest już ich zmartwieniem.

- Jest to już droga gminna - podkreśla. - Tak stanowi ustawa. Wprawdzie trzeba jeszcze podpisać pewne dokumenty, ale i bez

nich my nie będziemy już zarządzać tym odcinkiem. Na pewno ta droga nie jest w gorszym stanie niż inne gminne, wójt nie ma więc powodów do narzekania.

Jednak wójt Kobylnicy się nie poddaje i zapowiada, że o odśnieżanie tej drogi dbać nie zamierza.

Również Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie ma zamiaru tego robić.

Tego problemu obawiają się policjanci.

- Hipotetycznie może dojść do sytuacji, że między Rebliną, a Słupskiem dojdzie do wypadku, a my, pogotowie i straż pożarna będziemy mieli kłopot z dojechaniem na miejsce, gdyż droga będzie zaśnieżona - mówi Marek Komodołowicz, szef słupskiej drogówki. - Mam jednak nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie, a jeśli gmina nie przejmie drogi, to zarządcą w dalszym ciągu będzie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Ktoś musi bowiem nie tylko odśnieżać drogę, ale również uzupełniać braki w



Wójt Kobylnicy zapowiada, że niewyremontowanej drogi nie przejmie od GDDKiA.

oznakowaniu.

Tymczasem Mariusz Chmiel, wójt gminy wiejskiej Słupsk twierdzi, że nie będzie problemów z odśnieżaniem odcinka, który przejdzie pod pieczę jego gminy. Wprawdzie wójt uważał, że droga powinna przejść pod Zarząd Dróg Wojewódzkich - wysłał nawet pismo w tej sprawie, ale odpowiedź była odmowna. Gmina Słupsk zajmie się jedynie odcinkiem między węzłem w Redzikowie a granicami

administracyjnymi Słupsk.

- W Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Jezierzycach już wiedzą, że to nasz odcinek - mówi Mariusz Chmiel. - Oczywiście w ten sposób zwiększy się koszt utrzymania dróg, ale musimy się z tym pogodzić. Ten odcinek, podobnie jak inne najważniejsze drogi w naszym rejonie będą na pewno dobrze utrzymane.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

PROMOCJA

Profesjonalne strony internetowe

już od

400 zł

biuro@agmedia.com.pl 0-59 727 34 03

AG
MEDIA

REKLAMA

1369PK4A



Telewizja



Nowy Cyfrowy Polsat!

Familijny HD + 4 pakiety dodatkowe
nawet
3
miesiące
bez opłat

Nowe, lepsze
pakiety, a w każdym
kanały HD



**Autoryzowane Punkty Sprzedaży
MATI-SAT S.C.**

Słupsk, ul. Starzyńskiego 11 (przy przejściu podziemnym)

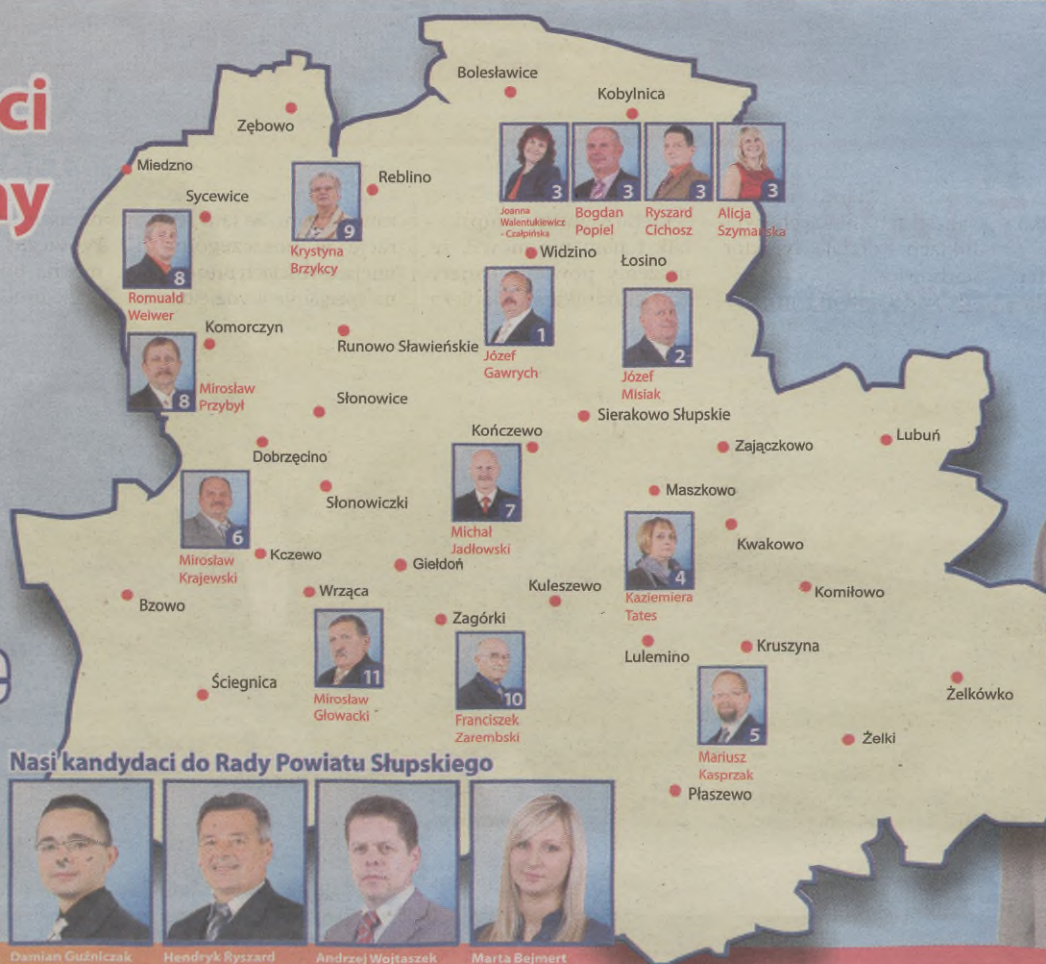
Kobylnica - REAL ul. Szczecińska 6
tel. 59 842 98 13, tel. kom. 699 235 102

www.cyfrowypolsat.pl

Oferta promocyjna "Nowy Cyfrowy Polsat". Szczegóły w Umowie, Regulaminie i Cenniku.

Nasi kandydaci do Rady Gminy Kobylnica

Postaw na doświadczenie



Nasi kandydaci do Rady Powiatu Słupskiego



Damian Guźniczak Hendryk Ryszard Andrzej Wojtaszek Marta Bejmert

SAMORZĄDNOŚĆ Gminy Kobylnica

x - numer okręgu wyborczego



Radny Mirosławem Pajakiem miał otrzymać od prezydenta pamiątkowy medal dla osób zasłużonych na rzecz ślupskiego samorządu. Gdy miało dojść do jego wręczenia, radny nie podał ręki prezydentowi. Prezydent odłożył więc medal na bok. Wyróżnienie wręczył radnemu przewodniczący Rady Miasta.

Zamieszanie wokół najlepszego miejsca reklamowego w mieście



Wisi nam to

Można wieszać reklamy na wiadukcie kolejowym czy nie – zastanawiają się właściciele firm, kandydaci do Rady Miejskiej i na fotel prezydenta? Zarząd Dróg Miejskich mówi nie, kolej – nie widzi problemu.

Kolejowe wiadukty to bardzo dobre miejsca na reklamy, zainteresowaniem cieszy się zwłaszcza ten przy ulicy Szczecińskiej. Chętni do zapromowania siebie lub firmy często jednak odchodzą z kwitkiem, bo Zarząd Dróg Miejskich odmawia powieszenia tam reklamy. Dyrektor ZDM powołuje się na ustawę o drogach publicznych i uzgodnienia z miejskim plastykiem. Tymczasem Polskie Linie Kolejowe, właściciel wiaduktu problemu nie widzą i uważają, że każdy, kto zechce się w tym miejscu promować, może to zrobić za

odpowiednią opłatą.

- Na krótkotrwałe powieszenie reklam na wiadukcie zgodę wydajemy bez problemów. Oczywiście, są w umowie klauzule określające odpowiedzialność reklamodawcy za prezentowane treści, jednak jeśli są to czasowe i nietrwałe instalacje - to dodatkowe uzgodnienia nie są potrzebne - wyjaśnia Ryszard Stachowicz, zastępca dyrektora Zakładu Linii Kolejowych PKP PLK w Szczecinie. - Uzgodnienia z zarządcami dróg w sprawie reklam na wiaduktach i przejazdach potrzebne są tylko poza miastem.

Inaczej przepisy interpretuje ZDM. - Wszystko zależy od miejsca, w którym ma wisieć reklama - wyjaśnia Jarosław Borecki, zastępca dyrektora ZDM. - Wynika to z przepisów o skrzyżowaniach dróg i linii kolejowych. Powieszenie jej nad jezdniami wymaga uzgodnień

z nami i koleją, natomiast po bokach kolej ma wyłączność na uzgodnienia.

Tymczasem Stachowicz uważa, że zgoda kolei wystarczy na to, by reklama wisiała na całej barierze wiaduktu. I właśnie tam nad ul. Szczecińską wiszą trzy tablice. Ich właścicielom miejski plastyk nakazał jakiś czas temu usunięcie reklam. Nadal tam wiszą.

- Nie otrzymaliśmy w tym roku żadnych pism w tej sprawie z Urzędu Miasta. Powierzchnie reklamowe wynajmujemy na wszystkich naszych wiaduktach - dodaje dyrektor Stachowicz.

Nad chodnikiem natomiast baner powiesiła kandydatka na prezydenta Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka. - Mam uzgodnienia z Polskimi Liniami Kolejowymi, czyli właścicielem wiaduktu, zaś mój banner wisi poza pasem

drogowym, więc wszystko jest legalnie - podkreśla.

Kłopoty z powieszeniem reklam na kolejowych wiaduktach nad ul. Szczecińską i Bałtycką ma jednak sporo firm i samorządów. Zwłaszcza, że miejsc nad chodnikami jest niewiele, a chętnych sporo. Samorządowcy z gminy Słupsk chcieli na wiadukcie promować tereny pod budownictwo jednorodzinne ze swojej gminy. - Nie otrzymaliśmy wtedy zgody z ratusza i zrezygnowaliśmy - stwierdził Adam Sędziński, sekretarz gminy Słupsk. - Nikt nam nie mówił, że możemy powiesić banery nad chodnikiem. Dopiero w szczegółowych rozporządzeniach znaleźliśmy przepis zakazujący wieszania reklam na wiaduktach nad pasem drogowym.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

IV Ślupski Koszyk Regionalny Pomorskie delikcje



Agata Giejbo, wicedyrektor CKP jest pomysłodawczynią Ślupskiego Koszyka Regionalnego.

Już po raz czwarty w Słupsku odbędzie się konkurs na najlepsze produkty i potrawy wytwarzane z tego, co nasze - pomorskie. Konfitury, nalewki, wina i pierogi staną ze sobą w szranki.

Organizatorem i pomysłodawcą konkursu jest Centrum Kształcenia Praktycznego.

- Gdy byłam kilka lat temu z młodzieżą we Włoszech na praktykach zauważyłam, że tam restauracje w poszczególnych miejscowościach prezentują na specjalnie wydzielonym

stole swoje potrawy regionalne - wspomina Agata Giejbo, wicedyrektor CKP. - Każdy region, a nawet miejscowość, miała coś swojego, czym się chwaliła i co promowała. Pomyślałam, że warto byłoby to przeszczepić na nasz, ślupski grunt.

Pierwsza edycja „Ślupskiego Koszyka Regionalnego” miała miejsce cztery lata temu. Wówczas prezentować można było tylko opakowane produkty.

Smaków regionu ślupskiego będzie można skosztować w przyszły czwartek.

- Chodziło nam o to, aby uczestnicy konkursu starali się nie tylko o jakość swoich produktów, ale też o ich estetyczne opakowanie - podkreśla Giejbo. - Jednak wraz kolejnymi edycjami formuła się nieco rozszerzyła i obecnie mamy produkty i potrawy. Wprowadziliśmy te drugie, ponieważ nie chcieliśmy zamykać dostępu gospodyniom domowym, które chciały pochwalić się swoimi wyrobami.

W ubiegłym roku w konkursie uczestniczyło 20 wystawców. Podobnie będzie w tym roku - przewidują organizatorzy. Niektórzy z uczestników, jak na przykład państwo

Barbara i Ireneusz Grocholscy, prezentują swoje wyroby podczas „Ślupskiego Koszyka

Regionalnego” regularnie. Dla nich jest to forma promocji i możliwość sprzedaży produktów.

- Konkurs odbywa się w ratuszu - mówi Giejbo. - Pierwsza edycja miała miejsce u nas w Centrum Kształcenia Praktycznego przy ulicy Szczecińskiej. Jednak do nas jest daleko z centrum miasta, więc drugą edycję wspólnie z Urzędem Miejskim zorganizowaliśmy w ratuszu, licząc na większą frekwencję. I sprawdziło się.

W tym roku 4 listopada sala konferencyjna w UM zamieni się w miejsce degustacji miodów, nalewek, pierogów z kurkami i innych delikcji. Produkty i potrawy oceni jury i przyzna po trzy nagrody prezydenta Słupska w dwóch kategoriach: produkt regionalny i potrawa regionalna. Oprócz tego będzie nagroda specjalna dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego.

Wystawiane produkty będzie można nie tylko oglądać, ale też kupić. To jedna z niewielu okazji do zakupu tych niepowtarzalnych wyrobów.

Joanna Jusianiec
j.jusianiec@agmedia.com.pl

REKLAMA

1541PK1A

REKLAMA

1146PK1A

PROMOCJA
JESIEŃ/ZIMA 2010

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE RolMax
Tuchlino 2 A • 83-340 Sierakowice
bartek.korda@wp.pl
tel. 692 377 049

PRASY LELY WELGER
już od **69 900 zł netto***

*dotyczy modelu RP 202 Classic do wycierania zapasów

LELY

- sprzedaż maszyn rolniczych nowych i używanych
- fachowe doradztwo
- serwis
- części zamienne od A do Z
- usługi rolnicze

LELY – pełna gama maszyn zielonkowych dla wymagających rolników

Blach Stal®
od 1994 roku

www.blachstal.pl

zapraszamy do współpracy dekarzy (program lojalnościowy)

Tyssen Krupp Steel
Niemieckie blachy dachowe

Darłowo
ul. Wojska Polskiego 32
tel/fax 94 314 44 20
509 004 098, 509 004 097
e-mail: darlowo@blachstal.pl



Lecę za miasto...

www.dzialki.gminaslupsk.pl



WBK

Bank Zachodni WBK

Wójt Gminy Słupsk

ogłasza przetargi i rokowania na sprzedaż nieruchomości

- w dniu 29 listopada 2010 roku

- w dniu 29 listopada 2010 roku

Godzina przetargu	Położenie i rodzaj przetargu	Nr działki	Pow. działki w ha	Cena wywoławcza działki netto w PLN	Przeznaczenie nieruchomości	Oznaczenie księgi wieczystej	Daty poprzednich przetargów
8,15	BYDLINO II przetarg ustny nieograniczony	2/203	0,1278	51.120,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, 2MN	SL1S/00061706/3	29.09.2010
		2/212 od 2/215 do 2/217	0,0964 od 0,1021 do 0,1058	38.560,00 od 40.840,00 do 42.320,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, 3MN		
9,00		Od 2/218 do 2/221 2/223	Od 0,1143 do 0,1589 0,1077	Od 45.720,00 do 63.560,00 43.080,00			
10,00	BYDLINO kolejny przetarg ustny nieograniczony	Od 23/2 do 23/7	Od 0,1362 do 0,2325	Od 54.480,00 do 93.000,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną 54 MN	SL1S/00035538/3	08.05.2009 26.06.2009 28.08.2009 29.10.2009 11.12.2009
11,00		Od 23/8 do 23/13	od 0,1143 do 0,1425	Od 45.720,00 do 57.000,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, 51 MN i 54 MN		26.02.2010 29.04.2010 06.08.2010 29.09.2010
12,00	KREPA kolejny przetarg ustny nieograniczony	Od 167/137 do 167/139 167/142 od 167/144 do 167/147	Od 0,1598 do 0,2266 0,1274 od 0,1382 do 0,1569	Od 63.920,00 do 90.640,00 50.960,00 od 55.280,00 do 62.760,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną 16 MN	SL1S /00069373/5	25.06.2009 27.08.2009 30.10.2009 10.12.2009 25.02.2010 29.04.2010 29.06.2010 29.09.2010
13,00		od 167/149 do 167/151	Od 0,1370 do 0,1510	Od 54.800,00 do 60.400,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną 17 MN		
		Od 167/153 do 167/155	Od 0,1476 do 0,1853	Od 59.040,00 do 74.120,00			
13,45		167/158	0,1191	47.640,00			24.09.2009 26.11.2009 28.01.2010 30.03.2010 27.05.2010 29.07.2010 29.09.2010
14,00	GAŁĘZINOWO I rokowania nieograniczone	83/6 83/8	0,2014 0,2006	50.350,00 50.150,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	SL1S/00058028/2	28.05.2009 29.07.2009 24.09.2009 26.11.2009 28.01.2010 27.05.2010 30.07.2010 30.09.2010
15,00	KARZCINO kolejne rokowania nieograniczone	130/4	0,1874	37.480,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	SL1S /00010198/6	27.05.2010 30.07.2010 30.09.2010

- w dniu 30 listopada 2010 roku

Godzina przetargu	Położenie nieruchomości i rodzaj przetargu	Nr działki	Pow. działki w ha	Cena wywoławcza zł. bez VAT	Przeznaczenie nieruchomości	Oznaczenie księgi wieczystej	Daty poprzednich przetargów (rokowań)
8,15	WARBLEWO II przetarg ustny nieograniczony	84/5	0,2231	44.620,00	Pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną	28582	26.11.2009, 28.01.2010 31.03.2010, 28.05.2010 30.07.2010, 30.09.2010
8,45	GAĆ kolejne rokowania nieograniczone	20/2	0,2659	39.890,00	Pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym	35568	11.12.2009, 28.05.2010 30.07.2010, 30.09.2010
9,20	STANIĘCINO I rokowania nieograniczone	38	0,2510	55.220,00	Pod zabudowę budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi	SL1S/00036461/9	24.09.2009, 26.11.2009 28.01.2010, 31.03.2010 28.05.2010, 30.07.2010 30.09.2010
9,40	GAŁĘZINOWO II przetarg ustny nieograniczony	182/2	2,9781	432.600,00	W obszarze o pow. 0,9900 ha pod zabudowę budynkiem magazynowo-usługowym, pozostała część dotychczasowe użytkowanie rolnicze	SL1S/00035567/5	26.11.2009, 28.01.2010 31.03.2010, 28.05.2010 30.07.2010, 30.09.2010
14,40	SIEMIANICE kolejne rokowania	304/2	1,1242	251.870,00	Pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym	SL1S/00028785/7	29.01.2010, 31.03.2010 28.05.2010, 30.07.2010 30.09.2010

Ponadto dnia 30 listopada 2010 roku o godzinie 8,15 planowany jest II przetarg na dz. nr 84/3, 84/4 w Warblewie, o godzinie 8,45 kolejne rokowania na sprzedaż dz. nr 20/3 w miejscowości Gać, o godzinie 10,00 kolejne rokowania na sprzedaż dz. nr 144/5, 144/7 w Wiklinie, o godzinie 11,00 kolejne rokowania na sprzedaż dz. od nr 148/4 do nr 148/6 w Warblewie, o godzinie 12,00 kolejne rokowania na sprzedaż dz. od nr 148/7 do nr 148/9 w Warblewie, o godzinie 13,00 II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż dz. nr 307/62 w Siemianicach, o godzinie 13,40 II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż dz. nr 163/2 w Siemianicach, o godzinie 14,15 kolejne rokowania nieograniczone na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 w budynku wielorodzinnym nr 15 w Bruszkowie Małym.

Postąpienie: nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Do wycycytowanej ceny nieruchomości (z wyjątkiem nabycia lokalu) zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%.

Nieruchomości nie są obciążone prawami i roszczeniami osób trzecich.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium z podaniem oznaczenia działki (miejscowości i numer działki).

Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest wpłacenie zaliczki i złożenie pisemnego zgłoszenia (zgodne z warunkami rokowań).

Złożenie zgłoszenia na rokowania i wpłata wadium/zaliczki na przetargi/ rokowania przeprowadzane:

- w dniu 29 listopada 2010 roku - do dnia 22 listopada 2010 r.

- w dniu 30 listopada 2010 roku - do dnia 23 listopada 2010 r.

Wadium należy wpłacać w pieniądzu (odpowiednio do nieruchomości), kasie tut. urzędu g. 8.00-14.00 lub na konto Gminy Słupsk oddzielcza Grupa Bankowa Bank Spółdzielczy w Ustce nr 56 9315 0004 0050 3934 2000 0010.

Wadium/zaliczka musi znaleźć się na koncie Gminy we wskazanym terminie pod rygorem niedopuszczenia do przetargu (rokowań). Wadium/zaliczka wpłacone przez osobę, która przetarg/rokowania wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, zaś pozostałym uczestnikom przetargu/rokowań zostaną zwrócone niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni po jego zakończeniu, jednak po pisemnym dyspozycji wpłacającego. Wadium/zaliczka przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik przetargu/rokowań, który przetarg/rokowania wygrał, uchyli się od zawarcia umowy kupna. Wpłacenie wadium/zaliczki jest równoznaczne z zapoznaniem się z warunkami zabudowy lub z ustaleniami planu miejscowego jak również z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (DzU. z 2004 roku Nr 207, poz. 2108).

W rokowaniach na podstawie pisemnego zgłoszenia istnieje możliwość zaproponowania ceny wywoławczej i sposobu jej zapłaty (w całości lub w ratach). W przypadku zapłaty w ratach, I wpłata płatna jest przed aktem i nie może być mniejsza niż 20% zaproponowanej ceny nabycia. Rozłożenie ceny nabycia na raty nie może przekraczać okresu 10 lat. Rozłożona na raty niezapłacona część ceny będzie zabezpieczona na hipoteczne i podlega oprocentowaniu wg. stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez NBP obowiązującej w dniu, w którym płatna jest rata.

Uczestnik przetargu/rokowań winien przedłożyć dowód wpłaty wadium lub zaliczki, dowody osobiste nabywców nieruchomości, nr NIP.

W przypadku nabycia na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej; dla osób fizycznych - aktualny wypis z ewidencji działalności gospodarczej; w przypadku osoby prawnej - posiadać aktualny wypis z krajowego rejestru sądowego oraz zgodę organów statutowych na nabycie przedmiotowej nieruchomości. Dane osobowe zawarte w protokole z przetargu/rokowań posłużą do wskazania granic nabywanej działki oraz przeniesienia własności aktem notarialnym.

Jednocześnie informuję, że na tablicy ogłoszeń wywieszono na okres 21 dni wykazy:

- do sprzedaży pomieszczeń do lokalu mieszkalnego w budynku nr 9 we Włynkowie;
- do sprzedaży dz. nr 195, 196, 197 i nr 199/3 o pow. od 0,0450 ha do 0,0743 ha w miejscowości Jezierzycze.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, Słupsk, pok. 4, telefonicznie 059 8428460 lub na stronie internetowej www.gminaslupsk.pl

XVI już edycja Komeda Jazz Festival rozpoczyna się 11 a zakończy 13 listopad. Zagra między innymi Leszek Kułakowski Big Band Akademii Muzycznej

nr 21 (43) 28 października 2010

Bierkowianki obchodzą swoje urodziny

Ćwierć wieku wiejskiego śpiewania

Razem gotują, robią robótki ręczne oraz śpiewają, ale przede wszystkim lubią spędzać ze sobą wolny czas i dobrze się bawić – to Bierkowianki. Jeden z najstarszych i najbardziej znanych zespołów wokalnych w gminie Słupsk.

Chyba nie ma mieszkańca regionu słupskiego, który nie słyszałby choćby jednej z piosenek Bierkowianek. Zespół występuje na wszystkich imprezach gminnych i powiatowych.

Na początku był śpiew

Historia Bierkowianek nierozdzielnie jest związana z historią koła gospodyń wiejskich w Bierkowie oraz Kazimierzy Gołofit, założycielki zespołu – Przyjechałam z rodziną do Bierkowa w latach 60-tych – wspomina pani Kazimiera. – Jakoś szybko się tutaj zaaklimatyzowałam. Działalam także w kole gospodyń wiejskich, ale zawsze lubiałam śpiewać. I z tej mojej miłości do śpiewania wspólnie z kilkoma kobietami z naszej wsi złożyłyśmy zespół. Na początku było nas 12. Pod opiekę wzięła nas wówczas nauczycielka z naszej szkoły Bożena Aleksandrowicz. Przygrywała nam na akordeonie i pomagała dobrać



Zespół podczas Przeglądu Piosenki Radzieckiej.

repertuar.

Pierwsze piosenki, które zaśpiewały Bierkowianki, miały charakter ludowy. Wokalistki pochodziły z różnych zakątków Polski. Każda z nich przywoziła na Pomorze piosenki z rodzinnych stron.

Zespół rodzinny

Z czasem w Bierkowiankach nastąpiła zmiana pokoleń. Starsze mieszkanki podślupskiej wsi zamieniły ich młodsze koleżanki. Trzon zespołu stanowią krewnie założycielki Bierkowianek Kazimierzy Gołofit. – Nie ma co ukrywać, jesteśmy zespołem rodzinnym – mówi Beata Koperkiewicz. – W Bierkowiankach śpiewają trzy siostry, dwie kuzynki oraz bratowa. Pozostałe

dwie członkinie zespołu są niespokrewnione z resztą.

Dzisiejsze Bierkowianki śpiewają podobne piosenki, jak te z pierwszego składu.

– Prawdę mówiąc, śpiewamy to, co lubimy i co ma ładną melodię – mówi Renata Burzyńska. – W naszym wykonaniu można usłyszeć piosenki ludowe, biesiadne, ale także znane z radia czy telewizji. Lubimy śpiewać między innymi utwory Maryli Rodowicz.

Na szerokich wodach

Od początku istnienia Bierkowianki dały się poznać jako doskonałe wokalistki. Na swoim koncie mają wiele nagród. Pierwsze z nich zdobywały jeszcze w minionym ustroju. – Startowałyśmy kiedyś w konkursie piosenki radzieckiej i tam

także przypadłyśmy do gustu jury – wspomina Kazimiera Gołofit. – Zasiadał z nim konsul Związku Radzieckiego i nie mógł uwierzyć, że my proste dziewczyny ze wsi tak czysto potrafiliśmy zaśpiewać po rosyjsku.

Nagród na swoim koncie Bierkowianki mają o wiele więcej. Podślupskie wokalistki trafiły także do telewizji. Pierwszy raz ogólnopolska publiczność mogła je usłyszeć w programie „Nasz człowiek na urzędzie”. Towarzyszyły wówczas Mariuszowi Chmielowi, wójtowi gminy Słupsk. Zaśpiewały także podczas gali tego konkursu. – Drugi raz byliśmy w programie „Normalni” – dodaje Barbara Zabłocka. – Reżyser tej audycji wypatrzył nas właśnie w pierwszym programie.

Na swojej drodze Bierkowianki spotkały wielu znanych artystów oraz polityków. – Jarosław Kalinowski to nawet był u nas w domu – dodaje założycielka zespołu. – Był całkiem na luzie, bez tych wszystkich paparazzi. Zaśpiewał z nami nawet „Hej Sokoły”, pobiesiadował.

Bierkowianki mają na swoim koncie kilka nagrań. Przygotowują materiał na kolejną płytę.

Tomasz Częścik
t.czescik@agmedia.com.pl

Wesoły autobus kursuje po powiecie

Jedyne takie przedszkole na kółkach

Z niezwykle pomyślnym wystąpili członkowie Stowarzyszenia Aktywne Pomorze, którzy w kolorowym, piętrowym autobusie organizują wycieczki po powiecie i Słupsku.

Podczas tych podróży dzieci, pod okiem instruktorów, biorą udział w ciekawych zajęciach plastycznych, fotograficznych czy muzycznych.

– Wesoły autobus to takie przedszkole na kółkach, bo podczas podróży dzieci uczą się poprzez zabawę – mówi Piotr Rachwalski, prezes Stowarzyszenia i dyrektor firmy przewozowej Nord Express, która używa autobusów. – Sam mieszkam na wsi i znam problemy dawnych terenów popegeerowskich. Wiem, że brakuje przedszkoli a najmłodsze dzieci nie mają możliwości kształcenia się przez zabawę. Stąd pomysł przedszkola na kółkach, które dojedzie do małych wsi oddalonych od Słupska.

Odjazdowy autobus, jak mówią same dzieci, kursuje od 2 października, w ostatnią trasę wyruszy 6 listopada. Każda – całodniowa – wycieczka odbywa się w porozumieniu z wójtami gmin. Łącznie będzie dziesięć wyjazdów do różnych wsi powiatu, zaplanowano też przejażdżkę po Słupsku. W projekcie weźmie udział 300 dzieci z biedniejszych wsi i dzielnic Słupska. Autobus każdorazowo jest w innym miejscu, jadąc do



danej wsi zabiera po drodze dzieci mieszkające w innych miejscowościach z powiatu.

– To taki mobilny dom kultury w dwupiętrowym autobusie, w którym odbywają zajęcia plastyczne, muzyczne, fotograficzne, gry w zośkę, projekcje filmowe i inne atrakcje – mówi Agnieszka Wilczyńska, koordynatorka projektu. – Skoro na wsiach dzieci mają utrudniony dostęp do kultury, to chcemy z kulturą dotrzeć do nich.

– Akcję adresujemy nie tylko do dzieci, ale też ich rodziców, mamom w czasie, gdy dzieci są pod opieką prowadzących zajęcia, proponujemy pomoc prawną – mówi Tomasz Keler, współtwórca projektu z Centrum Inicjatyw Obywatelskich Słupsk. – Przewidujemy wsparcie w postaci spotkań rodziców przy kawie i ciście z przedstawicielami Biura Porad Obywatelskich, dzięki którym mamy łatwiej poradzić sobie z

codziennymi trudnościami formalno-prawnymi, takimi jak alimenty, zasiłki, kredyty.

Na realizację projektu stowarzyszenie pozyskało 51 tys. zł z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Był to jeden z nielicznych wniosków dofinansowanych ze Słupska w tym konkursie. – Nasz projekt ma z jednej strony pomóc dzieciom i ich rodzicom i ciekawie zorganizować czas, ale też zwrócić uwagę na to, że na wsiach, zwłaszcza popegeerowskich, brakuje przedszkoli. Dzieci wiejskie mają trudniejszy start w szkole niż ich rówieśnicy w miastach – dodaje Rachwalski. – Jeśli nie zajmiemy się tym problemem, dysproporcje pomiędzy poziomem wiedzy i umiejętnościami dzieci ze wsi i miasta będą narastały.

Najbliższa podróż Wesołego autobusu już 6 listopada do Osowa w gminie Kępice.

ach

REKLAMA

234PK3A

SKLEP

POCIECHA

Hurtownia w Słupsku
ul. Kołłątaja 30
Sklep w Słupsku, ul. Bema 11

ZAKUPY DETAL - HURT
PARKING BEZPŁATNY

www.pociecha.pl

SUPER
CENY

ZAPRASZAMY

od godz. 10.00 - do godz. 18.00
w soboty od 10.00 - do 18.00

PIERWSZY SKLEP TWOJEGO DZIECKA



Bierkowianki zdobyły wiele nagród za swoją twórczość.

ZOBACZ KONIECZNIE

Wytańczyć kolorowo Chopina na tokijskiej ulicy

Czy możliwe jest połączenie muzyki Chopina z obrazem tokijskiej młodzieży i istotą przemijania? Warto się przekonać oglądając spektakle Polskiego Teatru Tańca.

Inspiracją w warstwie muzycznej dla zdolnego, młodego choreografa Andrzeja Adamczaka stała się muzyka wielkiego kompozytora. Natomiast w warstwie wizualnej natchnieniem stał się album Shoichi Aoki, japońskiego fotografa specjalizującego się w dokumentowaniu mody ulicznej wielu metropolii świata. I tak powstał wyjątkowy spektakl "Chopin - fresh fruits" - album o młodzieży tokijskiej w dzielnicy Harajuku. Słupskiej publiczności zostanie zaprezentowany jako pierwszy podczas tanecznego wieczoru.

„Artyści z zespołu Ewy Wycichowskiej porwali się na narodowo-rewolucyjną legendę niczym gromada beztrojskich chłopców, którzy

od jakiegoś czasu próbują oswoić na deskorolkach sztywny i oficjalny wizerunek Placu Wolności. I nie po raz pierwszy okazało się, że legendzie do życia potrzebna jest czasem odrobina dystansu i oddechu - pisała Marta Kaźmierska w poznańskim wydaniu „Gazety Wyborczej”.

Kolejnym spektaklem jaki zaprezentuje Polski Teatr Tańca będzie przedstawienie „Tysiąc kolorów” w choreografii Takako Matsudy. Dotyka ono istoty przemijania, której w codzienności nie dostrzegamy, a która zmienia się co chwilę. Każdy ma swój kolor. Te kolory ulegają przemianie radości lub smutnej, wraz z naszym życiem. Z każdą chwilą przemijamy. Wspomnienia są zawsze czasem przeszłym. Podobnie jak w przypadku pierwszego spektaklu, tancerzom również towarzyszyć będzie muzyka Fryderyka Chopina.

Spektakl Polskiego Teatru Tańca 4 listopada o godz. 19.00 w sali Polskiej Filharmonii i Teatru. Bilety w cenie 30 zł i 25 zł.

karo



Fot. Materiały promocyjne

WARTO ZOBACZYĆ

Edith i Marlene

Łączyła ich przyjaźń, miłość do sceny i uwielbienie fanów. Dzięki spektaklowi Nowego Teatru możemy być świadkami niezwyklego spotkania dwóch wielkich gwiazd i poznać tajemnice ich życia.

Nowy Teatr im. Witkacego proponuje w listopadzie dwa spektakle „Edith i Marlene” węgierskiej dramatopisarki Evy Pataki. W postaci legendarnych artystek - Edith Piaf oraz Marleny Dietrich wcielią się dwie śpiewające aktorki: Monika Węgiel oraz Beata Olga Kowalska - obie są laureatkami Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. W garderobie teatralnej, nie kryjąc tremy, przeistaczają się w gwiazdy sprzed lat: „błękitnego anioła” spowitego obłokiem dymu z papierosa w długiej fice

i w „paryskiego wróbelka” o szorstkim, dramatycznym głosie, smutnej twarzy, wielkich oczach i filigranowej figurze, w czarnej sukni bez ozdób... Tekst Evy Pataki to biografie obu gwiazd, z iskrzącymi dialogami, namiętnymi scenami będącymi pomostem między piosenkami z repertuaru tych dwóch wielkich artystek. Właśnie piosenki stanowiąc będą o sile tego spektaklu.

Odtwórczyniom głównych ról towarzyszyć będą między innymi Bożena Borek, Jerzy Karnicki, Ireneusz Kaskiewicz, Krzysztof Kluzik i Albert Osik.

„Edith i Marlene” 5 i 6 listopada o godz. 19.00 w sali Filharmonii i Teatru, bilety w cenie 27 zł i 22 zł.

karo



Fot. APR-SAS

W roli Marleny Dietrich wystąpi Beata Olga Kowalska.

KINO

	Pila VII - USA, thriller	do 11 listopada, godz. 17.30 i 19.30; sob-niedz dodatkowo 15.30	kino Milenium	16 zł i 14 zł
	Skrzydlate Świnie - Polska, obyczajowy	3-18 listopada, godz. 18.00 i 20.00; sob-niedz dodatkowo o godz. 16.00	kino Milenium	16 zł i 14 zł
	Wszyscy inni - Niemcy, dramat	3-7 listopada, godz. 18.00	kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Karlsson z dachu - Szwecja, animowany	6-7 listopada, godz. 16.00	kino Rejs	12 zł i 10 zł
	Tetro - Hiszpania, Włochy, dramat	10-11, 14 listopada, godz. 18.00 oraz 12-13 listo- pada, godz. 20.00	kino Rejs	12 zł i 10 zł

REKLAMA 704PK7A

City TAXI 19-666
dzwoniąc za darmo
800 429 800
19-666
59 8 444 443

KALENDARIUM

Główczyce

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na pierwszą edycję Powiatowego Festiwalu Szantowego pod nazwą „Białe Żagle”. Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz ośrodków kultury powiatu słupskiego. Gwiazdą festiwalu będzie znana w Polsce i za granicą grupa szantowa „Handszpaki”. Festiwal odbędzie się 5 listopada, początek o godz. 10.00.

Objazda

Młode gołębie różnych ras będzie można podziwiać na wystawie, jaka w dniach 6-7 listopada prezentowana będzie w Zespole Szkół Samorządowych w Objeździe. W sobotę, 6 listopada, wystawa czynna będzie w godz. 8-18, a w niedzielę w godz. 8-15, wstęp wolny.

Swołowo

„Na świętego Marcina najlepsza gęsiina” - to hasło dwudniowej imprezy, na którą zaprasza Muzeum Pomorza Środkowego. W sobotę, 6 listopada, w Zagrodzie Muzealnej w Swołowie odbędzie się jesienny targ przetworów owocowych i warzywnych z domowych zapasów, będzie można skosztować potraw z gęsi przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. W niedzielę w programie jesienny targ przetworów owocowych i warzywnych z domowych zapasów, potrawy z gęsi w muzealnej kuchni oraz na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich, gry i zabawy dla dzieci, występ orkiestry dętej, kino plenerowe oraz pokazy działania dawnych maszyn rolniczych. W sobotę i niedzielę impreza w godzinach 11-15.



Ustka

Na okazję okolicznościową z okazji Święta Niepodległości zaprasza 11 listopada Dom Kultury. W programie występy artystyczne i spotkanie z kombatantami. Początek o godz. 18.00. Godzinę wcześniej odbędzie się uroczysty apel przy Pomniku Podziemnego Państwa Polskiego.

karo

TEATR

Kolory tańca i muzyki - występ Polskiego Teatru Tańca	4 listopada, godz. 19.00	sala Filharmonii i Teatru	35 zł i 25 zł
Edith i Marlene	5 i 6 listopada, godz. 19.00	sala Filharmonii i Teatru	27 zł i 22 zł
Tomcio Paluch	6 listopada, godz. 11.00	Teatr Tęcza	15 zł i 12 zł
Koncert muzyki polskiej z udziałem pianisty Zbigniewa Raubo	11 listopada, godz. 18.00	sala Filharmonii i Teatru	25 zł i 20 zł
Komeda Jazz Festival - promocja młodych kompozytorów	11 listopada, godz. 20.00	Restauracja Anna de Croy	20 zł normalne, grupowe 10 zł
Komeda Jazz Festival	12 i 13 listopada, godz. 19.00	sala Teatru i Filharmonii	30 zł normalne, grupowe 20 zł
Komeda Jazz Festival - jam session	12 i 13 listopada, godz. 22.00	Restauracja Anna de Croy	wstęp wolny

Jak burza w grupie I słupskiej A-klasy idą piłkarze Echa Biesowice. Po dziewięciu spotkaniach drużyna z Biesowic była zdecydowanym liderem tabeli i miała w dorobku 9 punktów

nr 21 (44) 28 października 2010

O byciu celebrytem i polskiej reprezentacji w piłce nożnej

Nie jestem celebrytą na siłę

Rozmowa z Tomaszem Iwanem

byłym reprezentantem Polski w piłce nożnej



- Znalazł się pan w Komitecie honorowym jednego z kandydatów na burmistrza Ustki. Czyżby chciał pan zamienić futbol na politykę?

- Na pewno nie bawię się w żadną politykę. Gdybym chciał to robić na pewno nie byłaby to zabawa w wymiarze lokalnym. Byłem przecież w Komitecie honorowym premiera Tuska. To, że zdecydowałem się na wsparcie burmistrza Olecha wynika po prostu ze zwykłej, ludzkiej sympatii. Nie mogłem poprzeć innego kandydata, ponieważ ich nie znam. Nie wiem też co prezentują. Z burmistrzem Olechem wspólnie organizowaliśmy imprezy na plaży w Ustce i z tej współpracy byłem bardzo zadowolony. Dlatego też postawiłem na niego.

- W Ustce jest pan obecnie jedynie gościem. Czym się pan obecnie zajmuje?

- Robię bardzo wiele rzeczy i działam na wielu płaszczyznach. W Zakopanem mam dyskotekę. Otwieram też restaurację sushi. W Warszawie prowadzę z kolei firmę eventową. Nie zrezygnowałem również z piłki nożnej. Obecnie jestem przewodniczącym Komisji do spraw Piłki Plażowej PZPN. Zajmuję się tym w pełni charytatywnie. Nie mam z tego żadnych pieniędzy.

- Na serwisach plotkarskich, szczególnie ostatnio często można zobaczyć pana na zdjęciach z pewną blondynką. W MTV pokazywał pan swoje mieszkanie. Nie męczy pana trochę tego typu zainteresowanie?

- Jestem do tego przyzwyczajony.

Wiąże się to przede wszystkim z tym, gdzie przebywam i w jakich środowiskach się obracam. Ponieważ trenowałem Reprezentację Artystów Polskich w Piłce Nożnej – mam w tym środowisku wielu znajomych i przyjaciół i często jestem zapraszany na różne imprezy. Dostałem też zaproszenie do udziału w Tańcu z gwiazdami. Czasami korzystam z tych zaproszeń. Nie jestem osobą, która nie wiadomo skąd pojawia się na salach i została zaliczona do grona celebrytów. Ja na to bardzo ciężko pracowałem.

- Nie dążę do tego za wszelką cenę, ale nie mam też zamiaru rezygnować. Na pewno moje życie nie wygląda tak jak wynika to z przekazów prasowych. To normalny świat.

- Zobaczymy pana w Tańcu z gwiazdami?

- Myślę, że się na to nie zdecyduję, tym bardziej, że jestem po trzech operacjach kolana. Brałem już udział w podobnym programie – Gwiazdy tańczą na lodzie. Skończyło się to dla mnie przykrą kontuzją. Myślę więc, że nie ma sensu przez to przechodzić po raz kolejny.

- Nie myślał pan o tym, aby zająć się trenowaniem?

- Nie. Zarówno bycie zawodnikiem jak i trenerem jest bardzo absorbujące. Do tej pory wystarczająco dużo czasu poświęciłem piłce, teraz chcę mieć go trochę dla siebie. Wiem, że obecnie, jeśli tylko będę miał ochotę mogę wsiąść

do samolotu i polecieć na mecz Realu Madryt, albo inny, który mnie zainteresuje. Gdybym był szkoleniowcem – nie miałbym na to czasu. Zresztą polska liga jest na tak słabym poziomie, że, w mojej ocenie, nie warto się nią zajmować. Gdyby była lepsza – to być może chciałbym się tym zająć.

- Przez pewien czas był pan związany z Lechem Poznań. Jak pan ocenia obecnie tę drużynę?

- Na pewno to miłe, że Lech gra w rozgrywkach europejskich. Zarówno drużyna jak i samo miasto Poznań mają ogromny potencjał. Jest więc nadzieja na to, że właśnie tu uda się stworzyć zespół

grający wielką piłkę. W tej chwili jednak – wydaje mi się, że Lech będzie miał poważne kłopoty aby wyjść z grupy. Obawiam się, że może to być jednonie sezonowa przygoda w europejskich pucharach. Chciałbym, aby w przyszłości nie było tak, jak to się zdarzało, że Lech, Wisła, czy inna drużyna grająca w pucharach będzie ogrywana przez zespół z Gruzji czy z Estonii. Taka iskierka jak Lech cieszy. Wydaje mi się jednak, że aby nieco dłużej pograć na poziomie europejskim potrzebne są zdecydowanie większe pieniądze niż obecnie. Cieszę się, że rodzą się podstawy do tego, aby w przyszłości nasza piłka wyglądała nieco lepiej. Dobrze, że w Poznaniu czy Warszawie powstają stadiony z prawdziwego zdarzenia, a w całym kraju

powstają orliki.

- A co z reprezentacją? Czy ta drużyna w której pan grał była lepsza od tej, którą możemy oglądać obecnie?

- Była zdecydowanie lepsza. Nie trzeba być fachowcem od piłki aby to dostrzec. Wystarczy spojrzeć na to, że obecnie zajmujemy blisko siedemdziesiąte miejsce w rankingu reprezentacji. Moim zdaniem gorzej być już nie może. Wierzę jednak w to, że skoro jest tak źle, to musimy odbić się od dna. Obawiam się tylko, że trener Smuda nie będzie miał z kogo złożyć reprezentacji. W polskiej lidze 40 procent zawodników to piłkarze zagraniczni, a według mnie o jej sile powinni decydować piłkarze polscy. Ci zagraniczni nie są piłkarzami z najwyższej półki. Polskę traktują ewentualnie jako kraj tranzytowy, taki, gdzie mogą zostać zauważeni, aby trafić do ligi hiszpańskiej, włoskiej, angielskiej...

- To może receptą na polską reprezentację jest legia cudzoziemców? Mamy już kilku piłkarzy w pewien sposób „naturalizowanych”, takich jak Obraniak czy Boenisch?

- Na pewno w sytuacji, gdy naszych piłkarzy, którzy mogliby grać w reprezentacji jest jak na lekarstwo – to dobre rozwiązanie. Wydaje mi się, że powinniśmy wyszukiwać tych z polskimi korzeniami, skoro tacy piłkarze jak Robert Lewandowski, po wyjeździe za granicę są tylko rezerwowymi.

- Zmieniając trochę temat. Kibicuje pan Jantarowi Ustka?

- Obserwuję jak sobie radzi ten klub. W końcu

to z niego się wywodzi. Na pewno nie jest tak, że po zakończeniu każdego spotkania dzwonię i pytam o wynik. Śledzę jednak osiągnięcia Jantara chociażby poprzez internet, a gdy bywam w Ustce – czasami chętnie obejrzę mecz. Cieszę się, że Jantar jest w miarę wysoko w lidze. Z przyjemnością też patrzę na to jak toczy się rywalizacja między Jantarem, a Pomorzem Potęgowie, drużyną, którą prowadzi mój brat.

- Jak pan ocenia brata w roli trenera?

- W małym Potęgowie na pewno nie było łatwo zbudować solidnej drużyny. Ustka jest sporo większa, a przecież i Pomorze i Jantar grają w jednej lidze. Wiem, że brat musiał włożyć bardzo dużo pracy w to, aby drużyna z Potęgowa mogła grać tak jak obecnie. Ja starałem się pomagać mu w tym chociażby doradzając, czy też dostarczając materiały szkoleniowe.

- Nie myślał pan o powrocie do Ustki?

- Do Ustki chętnie przyjeżdżam na wakacje, chociaż uwielbiam to miasteczko. Polecam ją znajomym, bo naprawdę warto tu wypocząć. Ja sam wolę jednak przebywać w miejscach z większym potencjałem. Doskonale znam ustecskie problemy – przede wszystkim sezonowość. Dwa miesiące wyjątkowej pracy, a później, bardzo często zastój. Przyjeżdżam tu dość często. Ostatnio byłem 2 tygodnie temu na chrzcinach chrześniaka. Na stałe do Ustki na pewno nie wrócę.

Rozmawiał

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

REKLAMA

1377PK5A

**ZŁOM
KUPIĘ**
Przyjadę 607 703 135

REKLAMA

534PK2A

SIGMA Laboratorium
Słupsk, ul. Wileńska 30
(dawna Przychodnia Kolejowa)
tel. 59 840 38 00
CZYNNE: pon-pt 7.00–18.00

PROMOCJA

AGENCJA REKLAMOWA

AG MEDIA

kompleksowa obsługa promocyjna

Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1
tel. 59 848 51 52, agencja@agmedia.com.pl, www.agmedia.com.pl

REKLAMA 1562PK1A

SWIMER
Oil Tanks

Zbiorniki do paliw z polietylenu i stali
- olej napędowy, opałowy, biodiesel, etylina
• stacyjne mikrostationy (1350-1500 litrów)
• do transportowania (200-3000 litrów)

Ponadto w ofercie:
• dystrybutory • pompy
• przepływomierze • pistolety • węże

SWIMER
ul. Chrobrego 127 • 87-100 Toruń
tel. 667 957 334
www.zbiornikinaolej.com.pl
lukas@swimer.com.pl

Pełna kontrola nad gospodarką paliwową!

Najwyższa jakość, najniższa cena!

SPECJALNA OFERTA
Przenośny zbiornik 200 i 430 l
DT-Mobil Easy

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Zadzwoń i sprawdź, ile możesz zaoszczędzić.

REKLAMA

424PK5A

Rada Regionalna Federacji
Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych
NOT w Słupsku

Zaprasza osoby w wieku 18-25 lat z terenu powiatu słupskiego,
które planują założyć własną firmę do udziału w projekcie

własny biznes
SZANSA NA PRZYSZŁOŚĆ

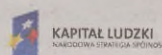
- Uczestnicy projektu otrzymują:
- doradztwo zawodowe, nt. zakładania działalności gospodarczej
- szkolenia z zakresu zakładania firmy
- dotację inwestycyjną w kwocie do **32.000 zł**
- dotację pomostową **900 zł** przez 6 lub 12 ms

więcej na: www.not.słupsk.pl

kontakt:

RRFSNT NOT w Słupsku, ul. Garncarska 4
Tel. 59 842 25 38

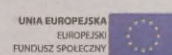
e-mail: wlasnybiznes@not.słupsk.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NACZYNIE STRATEGII SPÓŁNOŚCI



Rada Regionalna
Federacji Stowarzyszeń
Naukowo-Technicznych NOT
76-200 Słupsk, ul. Garncarska 4



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

REKLAMA

140PK6A

I ty możesz mieć pilarkę dla profesjonalistów

Cena
1 599 zł



Husqvarna

Sugerowana cena detaliczna brutto: 1599 zł

HUSQVARNA 450 e-SERIES

Dodatkowy
łańcuch GRATIS

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

ROW_MOT s.c

KOBYLNICA, ul. Główna 42a, tel.: 59/ 842 29 04

SŁAWNO, ul. Polanowska 30, tel.: 59/ 810 44 96



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!

**POMORSKA
AKADEMIA**
Kształcenia Zawodowego w Słupsku sp. z o. o.

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Bezpłatne kursy komputerowe:

Podstawy obsługi komputera z obsługą internetu

**E-administracja, E-bankowość, E-zakupy,
wyszukiwanie informacji w internecie,
rodzicielska kontrola dostępu**

Każde szkolenie zakończone certyfikatem



ECDL

Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych
European Computer Driving Licence

Zostań ECDL e-Obywatelem

**Bezpłatne szkolenia dla osób
pracujących, zamieszkałych
w gminach:**

SMOŁDZINO, GŁÓWCZYCE, POTĘGOWO,
DĘBNICA KASZUBSKA, KĘPICE

**Szkolenie realizowane
w Twojej gminie**
SPRAWDŹ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI



Rekrutacja
Biuro projektu:
Słupsk, ul. Paderewskiego 9,
tel. (59) 8423228

e-mail: ce_ecdl@pakz.pl ■ www.pakz.slupsk.pl

ECDL KLUCZEM DO SUKCESÓW ZAWODOWYCH !!!

Projekt "ECDL kluczem do sukcesów zawodowych" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.1 Wsparcie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw Priorytetu VIII Regionalne kadry gospodarki.



Telewizja

CYFROWY
POLSAT

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

Familijny HD + 4 pakiety dodatkowe
nawet
3
miesiące
bez opłat

Nowy Cyfrowy Polsat!

Nowe, lepsze
pakiety, a w każdym
kanały HD

Autoryzowane Punkty Sprzedaży:

Słupsk
ul. Filmowa 3E / naprzeciwko MIAMI/
tel./fax 59 841-00-77
tel. +48 699 419 323

Ustka
ul. Marynarki Polskiej 85 G
tel./fax 59 814-90-90
tel. +48 699 419 265

www.cyfrowypolsat.pl

Oferta promocyjna „Nowy Cyfrowy Polsat”. Szczegóły w Umowie, Regulaminie i Cenniku.

Tańsze bilety

na „Linii Ekonomicznej” PKS Bytów S.A. obejmuje kursy:

Miastko - Słupsk przez Trzebielino:	godz. 5:00, 7:00, 8:00
Słupsk - Miastko przez Trzebielino:	godz. 7:10, 15:40, 18:40
Biały Bór - Słupsk przez Kępice:	godz. 6:05
Słupsk - Kępice:	godz. 10:50;
Kępice - Słupsk:	godz. 12:00
Pustowo - Słupsk:	godz. 4:45;
Słupsk - Pustowo:	godz. 14:40
Przytoko - Słupsk:	godz. 5:45;
Słupsk - Przytoko:	godz. 15:30

Autobusy o atrakcyjnej cenie biletów dla pasażerów oznaczone zostały specjalnym znakiem „linii ekonomicznej” w kolorze zielonym.

Sprzedaż biletów miesięcznych w kasach dworca PKS Miastko i Słupsk.
Cennik biletów na stronie www.pksbytow.pl
Uwaga: Tańsze bilety obowiązują jedynie na „Linii Ekonomicznej”!



GLAZURA
KRÓLEWSKA

Nowy Salon Łazienek

ul. Przemysłowa 100, Słupsk • tel. 59 840 30 72



Profesjonalne
Biuro
Projektowe

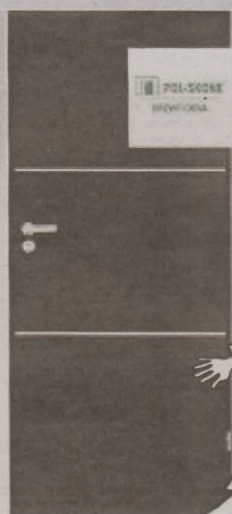
* Projekt gratis



Oryginalny sposób
ekspozycji w formie
Płytkoteki



Szeroki wybór płytek



DUŻY WYBÓR?

MAŁY PIKUŚ!

Drzwi i podłogi

VOX

Słupsk
ul. Przemysłowa 100, tel. 59 840 30 72
P. H. MAR-POL

PŁYTA GIPSOWO-KARTONOWA
zwykła
1200 x 2600 x 12,50 mm



16⁹⁰
zł/szt.

WEŁNA MINERALNA
gr. 10 cm



7⁸⁰
zł/m²

STYROPIAN
(FS 15)
gr. 8 cm



30⁵²
zł/pacz.